

## Teologia jest nauką Theology is a Science

Żyjemy w czasach, w których nawet pośledni dziennikarz może zakwestionować naukowe podstawy teologii. Może robi to dla rozgłosu, może z przekonania, z pewnością jednak pisząc w taki sposób, demaskuje brak kompetencji w dziedzinie metodologii nauk teologicznych. Jej luminarzem w drugiej połowie XX wieku był we Wrocławiu ks. prof. Józef Majka, rektor Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego i Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu w latach 1970–1988. Warto w tym miejscu przywołać słowa innego wrocławskiego uczonego, który tak ocenił prace ks. prof. Majki w dziedzinie badań nad metodologią teologii w ogólności i katolickiej nauki społecznej w szczególności:

Autor w pionierski sposób określił tu właściwy status metodologiczny katolickiej nauki społecznej jako nauki interdyscyplinarnej. Uważał, iż dyscyplina ta wymaga stosowania wielu metod w zależności od etapu analizy. Wyróżnił przy tym ks. Majka trzy takie etapy. Pierwszy obejmuje twierdzenia wydedukowane z teologii oraz ze społecznej natury człowieka, z jego osobowej godności; drugi stanowi wykorzystanie wyników nauk szczegółowych o charakterze diagnostycznym i prognostycznym; trzeci – aktualne zalecenia i wytyczne do działania<sup>1</sup>.

Tak więc widzimy, że badania prowadzone przez teologów nie mają charakteru przypadkowego i wyłącznie kaznodziejskiego. Są głęboko zakorzenione w specyficznej metodologii naukowej. Im bardziej rygorystycznie stosowane są zasady tej metodologii, tym bardziej obiektywne owoce badań. Poza tym pamiętać musimy, że każda dziedzina nauk posiada autonomię także w stosowaniu metod badawczych. Nie sposób więc, by na przykład historyk był w stanie

---

<sup>1</sup> I. Dec, *Ksiądz Józef Majka – szkic do portretu*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1/2 (1993), s. 12.

obiektywnie ocenić, czy badania biblisty posiadają poprawne merytorycznie fundamenty. Niestety żyjemy w czasach, w których nawet takie działania są podejmowane. Nie chcę wnikać w powody wypowiedzenia fałszywych i niekompetentnych ocen. Chcę jedynie przypomnieć, że na wieży matematycznej Uniwersytetu Wrocławskiego znajdziemy cztery alegorie symbolizujące cztery dziedziny nauk, które stały u początków tej wybitnej uczelni: teologii, prawa, filozofii i medycyny, autorstwa Franza Josepha Mangoldta.

Teologia nie tylko stała u początków największych uniwersytetów Europy. Jest również uprawiana z dużym zaangażowaniem przez współczesnych teologów. Niezbywalną przestrzenią prezentowania badań prowadzonych przez teologów wrocławskich, polskich, a także zagranicznych jest nasze czasopismo. Będąc wierne swojemu podstawowemu założeniu – „bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3,15) – idzie drogą ciągłego rozwoju, prezentując wyniki badań tak rodzimych, jak i obcych teologów, w tym niekatolickich. Miło mi również poinformować, że do szacownego grona Rady Naukowej naszego periodyku dołączył dr Adrian Podaru, teolog prawosławny, profesor Uniwersytetu Babeş-Bolyai w Cluj-Napoca (Rumunia).

Oddając kolejny numer Wrocławskiego Przeglądu Teologicznego do Waszych rąk, liczymy na budowanie przez Was marki naszego czasopisma i obrony nadziei, która jest w Was – uczonych z Europy i z całego świata.

*Ks. Sławomir Stasiak*  
*Redaktor Naczelny*